

INTENCJE MSZALNE

28.II Poniedziałek	17 ⁰⁰	W int. Ś.P. + Stanisława PASZCZYŃSKIEGO
1.III Wtorek	17 ⁰⁰	WYPOMINKOWA: W int. Ś.P. + Henryka ADASZEWSKIEGO, W int. Ś.P. + Włodzimierza STELMASIAKA, W int. Ś.P. +Stanisławy PRĘDOTA, W int. Ś.P. + Zofii BRZESZCZAK
2.III Środa POPIELC	9 ³⁰	Dziękczynna za otrzymane łaski z prośbą o Boże błog. dla całej rodziny
	17 ⁰⁰	Zbiorowa, W int. Ś.P. + Ignacego, Heleny BANACHÓW, c.,r BANACHÓW, W int. Ś.P. Jana MATULKI w 5 rocz. śm., rodziców: Lucyny i Waława MATULKÓW
	19 ⁰⁰	ZA PARAFIAN o dobre przeżycie Wielkiego Postu
3.III Czwartek	17 ⁰⁰	W int. Ś.P. + Kazimierza, Izabeli, Bronisława HARÓW, Zofii, Stanisława i Bronisława KUCMANÓW
4.III Piątek	15 ⁰⁰	ZBIOROWA
	17 ⁰⁰	W int. Ś.P. + Józefy i Kazimierza ŻUCHOWSKICH
5.III Sobota	17 ⁰⁰	W int. Ś.P. + Mateusza SOBORZYŃSKIEGO, Stefanii i Mieczysława PŁASKÓW,
	18 ⁰⁰	W int. Ś.P. + ŁUCJI RADZIMIŃSKIEJ

1 NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU - 6 MARCA 2022

8 ⁰⁰	W int. Ś.P. +Kazimierza, Władysławy, Wojciecha SUJECKICH
9 ³⁰	W int. Ś.P. + Hanny, Mariana i Mateusza SOBORZYŃSKICH, dziadków ŚMIERZYŃSKICH i SOBORZYŃSKICH
11 ³⁰	W int. Ś.P. + Hanny ŻYRO, Tadeusza SZCZEPANIAKA, rodziców: SZCZEPANIAKÓW i ŚWIDERSKICH
16 ⁰⁰	W int. Ś.P. + Henryk, Kazimierza i Janusza SERAFINÓW, Haliny SZYŃKIEWICZ
18 ⁰⁰	W int. Ś.P. + Heleny, Lucjana, Hieronima, Henryka STRZYGÓW

WIELKI POST W NASZEJ PARAFII



ŚRODA POPIELCOWA: Msze święte: 9³⁰, 17⁰⁰ i 19⁰⁰

NABOŻEŃSTWO DROGI KRZYŻOWEJ

w każdy piątek Wielkiego Postu

16¹⁵ – dzieci ; 17³⁰ – dorośli; 19⁰⁰ - młodzież

GORZKIE ŻAŁE z nauką pasyjną: Niedziela – 17¹⁵

REKOLEKCJE: 27,28,29,30 marca

TRIDUUM PASCHALNE - 14, 15, 16 kwietnia



WYPŁYŃ NA GŁĘBIĘ

Gazetka parafialna

ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel 227270595; parafia.prazmow.pl

Nr konta 87 800 2000 400 371 953 202 600 01

8 Niedziela Zwykła

27 lutego

458'22



LITURGIA SŁOWA

Czytanie I: Syr 27, 4-7; * Ps 92 (91); Czytanie II: 1Kor 15,54b-58

Ewangelia: Lk 6, 39-45



Jezus opowiedział uczniom przypowieść: "Czy może niewidomy prowadzić niewidomego? Czy nie wpadną w dół obydwaj? Uczeń nie przewyższa nauczyciela. Lecz każdy, dopiero w pełni wykształcony, będzie jak jego nauczyciel. Czemu to widzisz drzazgę w oku swego brata, a nie dostrzegasz belki we własnym oku? Jak możesz mówić swemu bratu: „Bracie, pozwól, że usunę drzazgę, która jest w twoim oku”, podczas gdy sam belki w swoim oku nie widzisz? Obłudniku, usuń najpierw belkę ze swego oka, a wtedy przejrzysz, ażeby usunąć drzazgę z oka brata swego. Nie ma drzewa dobrego, które by wydawało zły owoc, ani też drzewa złego, które by dobry owoc wydawało. Po własnym owocu bowiem poznaje się każde drzewo; nie zrywa się fig z ciernia, ani z krzaka jeżyny nie zbiera się winogron. Dobry człowiek z dobrego skarbcza swego serca wydobywa dobro, a zły człowiek ze złego skarbcza wydobywa zło. Bo z obfitości serca mówią jego usta".

ŚLEPI PRZEWODNICY

Pan Jezus powiedział, że jest światłością świata i że kto idzie za Nim nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia. (por. J 8, 12) Jeśli człowiek odrzuca Przewodnika, który jest Światłością świata i wybiera przewodnika zaślepionego żądzą władzy, żyjącego w ciemności grzechu i nienawiści - to jest to najprostsza droga do przepaści, zagubienia i śmierci. Dla wielu ludzi na świecie od czasów rewolucji bolszewickiej Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich stał się wzorem i przewodnią siłą do zbudowania nowego ładu opartego na powszechnym braterstwie proletariatu. Warto przypomnieć objawienia fatimskie, w których Matka Boża mówiła, że „jeżeli Rosja nawróci się, to nastanie pokój. Jeżeli nie, rozpowszechni ona swe błędy po świecie, wywołując wojny

i prześladowania Kościoła Świętego. Ojciec Święty będzie cierpiał, wiele narodów zostanie zniszczonych”. Odrzucenie Boga zawsze prowadzi do destrukcji, wojny, terroru i cierpienia. Nie mówię tu o odrzuceniu religii ale odrzuceniu Boga. Przecież Putin jest człowiekiem „religijnym”: pokazuje się w Cerkwii, żegna się po prawosławnemu, zanurza się w zimnej wodzie na święto Jordanu, zapala świece przed ikonami, ma bliskie kontakty z hierarchią, a jego przyjaciel Cyryl I, patriarcha moskiewski i całej Rusi, udzielił wsparcia wojnie, mówiąc w dniu inwazji na Ukrainę: „Żyjemy w czasach pokoju, ale wiemy, że również w czasach pokoju powstają zagrożenia. Niestety, także i obecnie istnieją zagrożenia. Wszyscy wiemy, co dzieje się na granicach naszej ojczyzny. Dlatego uważam, że nasi wojskowi nie mogą mieć żadnych wątpliwości, że obrali bardzo słuszną drogę w swoim życiu - powiedział patriarcha. Cyryl dodał, że siła Sił Zbrojnych, potęga armii rosyjskiej to broń, która chroni naród rosyjski”. Ten człowiek, który sam przyznał, że w czasach komunizmu współpracował z KGB jest przewodnikiem duchowym cerkwi prawosławnej całej Rusi. Tu rodzi się proste pytanie: A kto jest twoim przewodnikiem Cyrylu? Jezus, który jest światłością świata, czy Putin, który żyje w ciemności grzechu śmiertelnego? Dokąd prowadzisz Cyrylu owczarnię, którą powierzył ci Dobry Pasterz – Jezus, którego krzyż nosisz na swej biskupiej piersi, aby ci przypominał zbawczą ofiarę, przelaną Krew za zbawienie każdego człowieka? Czy wierzysz w życie wieczne? Czy wierzysz w sąd ostateczny? Czy wierzysz, że Bóg jest sędzią sprawiedliwym, który za dobro wynagradza a za zło każe? Stałeś się nadwornym prorokiem współczesnego Heroda a miałeś być Janem Chrzcicielem

napominającym króla. Iluż jest takich Cyryłów, w różnych religiach – przewodników ślepych, którzy prowadzą powierzone im dusze do przepaści? Wojna – to atak imperium zła i ciemności. Ale właśnie w takim czasie jeszcze bardziej widać światło prawdy i miłosierdzia. W tym roku 17 sierpnia będziemy obchodzić dwudziestą rocznicę ofiarowania świata Bożemu Miłosierdziu przez św. Jana Pawła II. Pan Jezus powiedział do św. Faustyny: „Nie zazna ludzkość spokoju, dopóki nie zwróci się do źródła miłosierdzia mojego” (Dz. 699).

Za trzy dni Wielki Post. Wejdziemy w ten szczególny czas rozważania Męki Pana Jezusa, gdy tylu niewinnych ludzi cierpi w sąsiedniej Ukrainie, gdy lęk przed jutrem staje się udziałem tylu ludzi na ziemi. Tylko Jezus – Światłość świata – może nas wyzwolić z lęku przed jutrem, bo „Albowiem w Tobie jest źródło życia i w Twej światłości oglądamy światłość” (Ps 36, 10).

W ostatnim rozdziale Apokalipsy św. Jana, która jest prorocstwem o przyszłości Kościoła i świata, czytamy następujące słowa:

***Kto krzywdzi,
niech jeszcze krzywdę wyrządzi,
i plugawy niech się jeszcze splugawi,
a sprawiedliwy niech jeszcze
wypełni sprawiedliwość,
a święty niechaj się jeszcze uświęci!
Oto przyjdę niebawem,
a moja zapłata jest ze mną,
by tak każdemu odplacić,
jaka jest jego praca.
Jam Alfa i Omega,
Pierwszy i Ostatni,
Początek i Koniec.*** (Ap 22, 11-13)

x. Proboszcz

ŚWIATŁOŚĆ ŚWIATA



"Przyjemne jest światło" - powiada Eklezjastes i miło jest naszym oczom oglądać słońce. Bo gdyby zabrakło światła, świat straciłby swój wygląd i umarłoby wszystko, co żyje. Dlatego powiedział niegdyś zgłębiający Boże tajemnice Mojżesz: "I widział Bóg, że światło było dobre". Nam wszakże wypada myśleć o wielkim, prawdziwym i wiecznym świetle, które oświeca każdego człowieka, gdy na ten świat przychodzi, to jest o Chrystusie Zbawcy i Odkupicielu świata, który stał się człowiekiem i zstąpił aż na krańce ludzkiego bytowania. O Nim to mówi prorok Dawid: "Śpiewajcie Bogu, Jego imieniu psalm zaśpiewajcie: prostujcie drogę Temu, który zdąży ku Zachodowi. Pan jest imię Jego, weselcie się przed Jego obliczem". Tak więc Eklezjastes nazwał światło miłym i zapowiedział, iż przyjemnie nam będzie oglądać Słońce chwały, czyli Tego, który w chwili Boskiego Wcielenia powiedział: "Ja jestem światłem świata; kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia". I dalej: "A sąd polega na tym, iż światło przyszło na świat".

Te światła, które oglądane oczyma ciała było zapowiedzią duchowego Światła, które było rzeczywiście pełne słodyczy dla tych, którzy zasłużyli stać się uczniami Pana i oglądać na własne oczy, jak żył pośród ludzi, rozmawiał z nimi, jak gdyby był zwyczajnym człowiekiem, choć w rzeczywistości nim nie był. Był natomiast prawdziwym Bogiem i dlatego mógł sprawić, iż niewidomi odzyskiwali wzrok, chromi chodzili, głusi słyszeli, trędowaci zostawali oczyszczeni, a umarli jednym słowem na powrót przywoływani byli do życia.

Zresztą i teraz nie ma nic słodszy, jak skierować oczy duszy ku Niemu, rozważać i wpatrywać się w owo niewypowiedziane Boskie piękno, być oświeconym i ozdobionym przez uczestnictwo i łączność ze Światłem, być przenikniętym duchową słodyczą, przyodziać się w świętość, zdobyć rozumienie, a wreszcie napęłnić się Bożą radością po wszystkie dni obecnego żywota.

To właśnie objawił nam Eklezjastes, gdy mówił: "Nawet jeżeli człowiek wiele lat żyje, ze wszystkich niech się cieszy". Istotnie, Słońce sprawiedliwości jest źródłem radości dla wszystkich, którzy weń się wpatrują według słów proroka Dawida: "Niech się cieszą przed Bogiem i rozkoszują radością" oraz "Sprawiedliwi, weselcie się w Panu; prawym przystoi pieśń chwały".

(św. Grzegorz, Godz. Czyt. Sobota, Tydz. Zwykły)